

LIPIEC-SIERPIEŃ 2020



MONITOR KOREAŃSKI

„Monitor Koreański” omawia i komentuje najważniejsze wydarzenia związane z aktualną sytuacją polityczną, gospodarczą i społeczną w Korei Południowej, ze szczególnym naciskiem na działania Korei Południowej w regionie Europy Środkowej oraz relacje międzykoreańskie.

MGR JOANNA BECZKOWSKA

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersYTET ŁÓDZKI

MONITOR KOREAŃSKI

LIPIEC-SIERPIEŃ 2020

WAKACJE OKAZAŁY SIĘ TRUDNYM OKRESEM DLA RZĄDU I PARTII DEMOKRATYCZNEJ

Po ogromny sukcesie w wyborach parlamentarnych przyszedł czas rozliczeń – w lipcu i sierpniu znacznie spadło poparcie dla prezydenta Moon Jae-ina, rządu i Partii Demokratycznej. Druga fala zakażeń COVID-19, klęski żywiołowe i skandale polityczne okazały się wyzwaniem dla rządzących.

I. WYDARZENIA SZCZEBLA CENTRALNEGO

10 lipca: burmistrz stolicy został znaleziony martwy po nagłym zaginięciu. W górach Bugak odnaleziono ciało burmistrza Seulu Park Won-soona. Według policji wszystko wskazywało na samobójstwo. Wiadomość o nagłej śmierci burmistrza stolicy zaszokowała opinię publiczną i rząd. Park Won-soon był rozważany przez Partię Demokratyczną jako potencjalny kandydat w wyborach prezydenckich w 2022 roku. Według mediów burmistrz Seulu miał być oskarżony przez byłą sekretarkę o molestowanie seksualne. W lipcu i sierpniu zakres śledztwa w sprawie tych oskarżeń był w Korei Południowej głośną sprawą medialną.

23 lipca: obecna sytuacja epidemiologiczna skłoniła rząd do reformy systemu szkolnictwa medycznego. Rząd zapowiedział zwiększenie limitów miejsc na uczelniach medycznych oraz utworzenie nowych publicznych uczelni, aby usprawnić system zdrowotny. Ponadto znaczna część przyjmowanych studentów będzie zobowiązana do odbywania praktyk w innych regionach niż Seul i sąsiednie prowincje. Nacisk ma zostać położony na kierunki związane z epidemiologią oraz biomedycyną. Nowa uczelnia medyczna ma zostać otwarta do 2024 roku w prowincji Północne Jeolla, gdzie nie ma innych instytucji naukowych z zakresu medycyny. Minister edukacji Yoon Eun-hae zauważyła, że zmiany mają zmniejszyć różnice w dostępie do służby zdrowia w różnych regionach państwa. Zaproponowanym zmianom sprzeciwiło się Koreańskie Stowarzyszenie Medyczne, zrzeszające doktorów, którzy uznali, że obecne problemy nie wynikają z braku personelu, ale złej polityki zdrowotnej. Według organizacji należy wprowadzić zmiany, które umożliwią lekarzowi skupienie się jedynie na pacjencie. Pod koniec

sierpnia Koreańskie Stowarzyszenie Medyczne rozpoczęło trzydniowy strajk przeciwko rządowej decyzji. Do strajkujących w Seulu lekarzy dołączyli stażyści i rezydenci. W odpowiedzi rząd nakazał przerwanie strajku, grożąc możliwymi aresztami: w obecnej sytuacji epidemiologicznej protesty zostały uznane nie tylko za nielegalne, ale i stwarzające publiczne zagrożenie.

23 lipca: Zgromadzenie Narodowe odrzuciło wniosek o wotum nieufności dla Minister Sprawiedliwości. Wniosek o wotum nieufności dla Choo Mi-ae został złożony przez opozycyjną Zjednoczoną Partię Przyszłości (UFP), która oskarżyła Minister Sprawiedliwości o nadużycie władzy i naruszenie Ustawy o Prokuraturze. UFP odnosiła się do publicznego sporu między minister Choo Mi-ae a prokuratorem generalnym Yoon Seok-youlem: minister odsunęła go od śledztwa dotyczącego jego współpracownika. Radząca Partia Demokratyczna (DP) uznała wniosek opozycji za „sabotaż reformy prokuratury”. Dzięki większości mandatów w Zgromadzeniu Narodowym wniosek został odrzucony przez DP.

29 lipca: Korea Południowa boryka się z problemem niedoboru pracowników sezonowych z powodu epidemii COVID-19 i restrykcji w podróżowaniu. Poszukując rozwiązania tego problemu, rząd zdecydował się na przedłużenie zezwoleń na pobyt i pracę dla pracowników zagranicznych. Obecnie możliwe jest wydłużenie wizy na pobyt, ale nie zezwoleń na pracę. Rząd liczy, że wprowadzenie nowych regulacji rozwiąże problem pracowników sezonowych, bez potrzeby sprowadzania nowych robotników, często nielegalnie.

30 lipca: Narodowa Służba Wywiadu ma przejść reorganizację i utracić część kompetencji. Po spotkaniu przedstawicieli rządu, Partii Demokratycznej i Błękitnego Domu ogłoszono planowaną reformę służb wywiadowczych. Narodowa Służba Wywiadu (NIS) ma otrzymać nową nazwę, jednak najważniejsze zmiany dotyczą kompetencji tej agencji: nie będzie mogła ingerować w politykę wewnętrzną oraz badać spraw związanych ze szpiegostwem. Ponadto ma zostać wzmocniona kontrola nad działaniami służb wywiadowczych. Będzie to kolejna reforma instytucji śledczych podjęta przez administrację Moon Jae-ina: poprzednia dotyczyła prokuratury. Według obecnego rządu instytucje śledcze w przeszłości nadużywały władzy i dlatego należy zmniejszyć ich kompetencje.

4 sierpnia: Koreańskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom (KCDC) stało się zewnętrzną organizacją. Zgromadzenie Narodowe przegłosowało nowelizację ustawy o organizacji rządu, przyznając KCDC niezależne uprawnienia w zakresie personelu, struktury i budżetu. Choć KCDC uzyska status organizacji zewnętrznej, nadal będzie podlegać pod Ministerstwo Zdrowia. Zmiany organizacyjne oznaczają jednak, że stojący na czele centrum urzędnik będzie posiadać znaczne uprawnienia

administracyjne. Ponadto agencja będzie mogła tworzyć regionalne centra, które pozwolą na szybsze wykrywanie potencjalnych ognisk epidemii.

4 sierpnia: Zgromadzenie Narodowe przyjęło nowelizację ustawy mającej na celu zwalczanie spekulacji na rynku nieruchomości. Zmiany dotyczą przepisów związanych z podatkami dochodowym, od osób prawnych i od własności – mają one na celu zwiększyć opodatkowanie osób posiadających więcej niż jedną nieruchomość na wyznaczonych przez rząd „obszarach spekulacyjnych”. Zmiany zostały przyjęte dzięki posiadanej przez rządzącą Partię Demokratyczną większości mandatów. Nowelizacja przepisów była realizacją zapowiedzianych przez rząd na początku lipca kroków, zmierzających do poprawy sytuacji na rynkach nieruchomości w takich obszarach jak Seul czy Incheon. Ponadto rząd zapowiedział plan budowy ponad stu trzydziestu tysięcy mieszkań w stolicy w przeciągu najbliższych ośmiu lat, aby obniżyć gwałtowny wzrost cen w Seulu.

7 sierpnia: Biuro Prezydenta przeszło reorganizację w związku z falą publicznej krytyki. Sześciu sekretarzy Biura Prezydenta, w tym szef sztabu Noh Young-min poddało się dymisji. Jako powód podano „wzięcie odpowiedzialności za błędy w zarządzaniu administracją państwową”. Według mediów decyzja ta związana była z fiaskiem polityki nieruchomości, wokół której w tym miesiącu toczona była społeczna debata. W ostatnim czasie rząd znalazł się w ogniu krytyki w związku ze spekulacjami na rynku nieruchomości – wysoko postawieni urzędnicy jak Noh Young-min posiadali więcej niż jeden dom w atrakcyjnych lokalizacjach. Warto przypomnieć, że administracja Moon Jae-ina zaostrzyła przepisy związane z rynkiem nieruchomości w 2017 roku, jednak pomimo rządowych starań ceny mieszkań w stolicy wzrosły, a w oddalonych regionach kraju spadły. Rezygnacja sekretarzy prezydenta może mieć także związek ze spadającymi sondażami poparcia dla Moon Jae-ina oraz partii rządzącej w związku z rosnącą stopą bezrobocia oraz nowymi zaostrzeniami spowodowanymi nasileniem zakażeń COVID-19.

13 sierpnia: w stolicy wprowadzono zakaz marszów zaplanowanych na Dzień Niepodległości. Władze miasta odmówiły udzielenia zezwolenia ponad dwudziestu organizacjom obywatelskim, które planowały zorganizować marsze 15 sierpnia. Według władz lokalnych takie marsze mogłyby przyciągnąć ponad dwieście tysięcy uczestników, co w obecnej sytuacji epidemiologicznej stanowiłoby zagrożenie masowymi zakażeniami COVID-19. W odróżnieniu od pierwszej fali zakażeń w marcu tego roku, obecnie odnotowano znaczący wzrost przypadków COVID-19 w stolicy, która jest gęsto zaludniona. Pomimo zakazu 15 sierpnia w stolicy odbył się antyrządowy marsz. 22 sierpnia do władz miasta Seul wpłynęła lista ponad dziesięciu tysięcy uczestników nielegalnego marszu: jego uczestnicy otrzymali nakaz poddania się testom na obecność COVID-19.

15 sierpnia: rząd południowokoreański zadeklarował gotowość do negocjacji z Tokio w sprawie przymusowej pracy w trakcie drugiej wojny światowej. W trakcie przemówienia z okazji Dnia Niepodległości (w Korei Południowej obchodzonego jako „dzień wyzwolenia”) prezydent Moon Jae-in odniósł się do pilnych kwestii w relacjach dwustronnych z Japonią, do których należy rozliczenie się ze zbrodniami z okresu drugiej wojny światowej. Południowokoreański prezydent ponownie oświadczył, że obecny rząd będzie kierować się w negocjacjach z Japonią „perspektywą ofiar” – w ten sposób podważono zasadność porozumienia z 2015 roku, które nie obejmowało udziału kobiet-pocieszycielek i reprezentujących ich organizacji pozarządowych w negocjacjach. W przemówieniu prezydent Moon Jae-in skupił się przede wszystkim na kwestii przymusowej pracy – warto przypomnieć, że w ubiegłym roku relacje dwustronne uległy znacznemu pogorszeniu po decyzji południowokoreańskiego Sądu Najwyższego w październiku 2018 roku o przyznaniu rekompensat ofiarom tego procederu przez japońskie firmy. Seul wyraził gotowość do negocjacji z Tokio, podkreślając znaczenie „wspólnych wartości takich jak prawa człowieka”, które powinny łączyć oba państwa.

26 sierpnia: Parlament został tymczasowo zamknięty z powodu COVID-19. Zgromadzenie Narodowe podjęło decyzję o tymczasowym wstrzymaniu posiedzeń i prac różnych komisji ze względu na kwarantannę. Decyzja ta zapadła, gdy jeden z dziennikarzy relacjonujących wydarzenia z parlamentu został zdiagnozowany jako nosiciel COVID-19. Ponadto zamknięto kilka rządowych biur w związku z odnotowaniem zakażeń wśród pracowników.

29 sierpnia: Partia Demokratyczna wybrała nowego lidera. Nowym przewodniczącym rządzącej partii został były premier Lee Nak-yon. Objęcie stanowiska przewodniczącego partii sprawia, że Lee Nak-yon może być potencjalnym kandydatem w wyborach prezydenckich w 2022 roku.

31 sierpnia: największa partia opozycyjna ponownie zmieniła nazwę. Największa partia konserwatywna przeszła kolejną zmianę wizerunku, czego wyrazem ma być nowa nazwa. Zaledwie siedem miesięcy temu Partia Wolność Korei zjednoczyła się z innymi konserwatywnymi ugrupowaniami, tworząc Zjednoczoną Partię Przyszłości. Nowo przyjęta nazwa brzmi Siła Narodu (kor. *Kukmin-ui Him*, 국민의 힘) i ma odzwierciedlać nowe podejście polityczne partii, „skupione wokół ludzi”.

II. KOREA POŁUDNIOWA I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

14 lipca: Czechy zniosły wszystkie restrykcje dla podróżnych z Korei Południowej. Dzięki zniesieniu obowiązujących restrykcji, Koreańczycy będą mogli przebywać na terytorium Czech przez trzy miesiące bez konieczności ubiegania się o wizę. Oznacza to powrót do przepisów obowiązujących przed wybuchem pandemii COVID-19. Ponadto Korea Południowa znalazła się na liście państw zwolnionych z tymczasowych restrykcji Unii Europejskiej.

28 lipca: szef MSZ Węgier zapowiedział nowe południowokoreańskie inwestycje po wizycie w Seulu. Minister Péter Szijjártó spotkał się w Seulu z szefową koreańskiego MSZ Kang Kyung-wha oraz ministrem handlu Yoo Myung-hee, aby omówić istotne kwestie dwustronnej współpracy. Minister Kang Kyung-wha wyraziła zadowolenie z decyzji węgierskiego rządu o zniesieniu zakazu podróży z Korei Południowej - w kwietniu Budapeszt zniosł restrykcje dla koreańskich biznesmenów, a w połowie lipca dla wszystkich Koreańczyków. Ponadto Péter Szijjártó uczestniczył w rozmowach z reprezentantami takich firm jak SK Innovation, Samsung SDI, Doosan oraz Hankook Tire. W efekcie rozmów szef węgierskiego MSZ ogłosił, że należy spodziewać się wartych „miliony euro” inwestycji południowokoreańskich firm na Węgrzech w najbliższym czasie. Kolejni koreańscy inwestorzy związani z przemysłem motoryzacyjnym i elektromobilnością zamierzają otworzyć zakłady na Węgrzech. Według ministra Szijjártó firmy te „doceniły węgierskie środowisko biznesowe, stabilność polityczną i zaangażowanie Węgrów”, a także „najniższy w Europie podatek od osób prawnych”. Szef MSZ nazwał Węgry „okrętem flagowym europejskiej produkcji samochodów w nowej erze pojazdów elektrycznych”. Planowane inwestycje mają być zrealizowane w różnych regionach kraju. Warto przypomnieć, że w 2019 roku Korea Południowa przegoniła Niemcy jako największy zagraniczny inwestor na Węgrzech. Była to już druga wizyta Péter Szijjártó w Seulu w przeciągu niespełna roku.

12 sierpnia: Koreańczycy wybudują nową elektrociepłownię w Olsztynie. Koreańska firma Doosan Heavy Industries wygrała kontrakt na realizację budowy elektrociepłowni, która do wytwarzania energii cieplnej zamiast węgla będzie wykorzystywała paliwo z odpadów komunalnych. Koreańczycy zrealizują budowę dla spółki Dobra Energia, a całość inwestycji ma wynieść 185 milionów USD. Część kosztów zostanie pokryta z dofinansowania z Unii Europejskiej. Budowa elektrociepłowni ma zostać ukończona do 2023 roku. Oprócz Doosan Heavy Industries w projekt zostały zaangażowane inne spółki związane z firmą jak Doosan LENTJES Doosan Skoda Power. Po stronie Koreańczyków znajduje się zarządanie

projektem, konstrukcja elektrociepłowni oraz jej wyposażenie. Prezes firmy zapowiedział, że celem Koreańczyków jest „zdobycie europejskiego rynku tego typu elektrociepłowni”.

19-20 sierpnia: Korea Południowa wyraziła niezmiennie zainteresowanie realizacją projektów budowy elektrowni jądrowych w Czechach. Minister handlu, przemysłu i energetyki Sung Yun-mo uczestniczył w wideokonferencji z czeskim ministrem przemysłu i handlu Karem Havlíčkem oraz doradcą ds. energetyki jądrowej Jaroslavem Milem, aby omówić możliwości dwustronnej współpracy. Głównym celem spotkania było przekonanie strony czeskiej do wyboru Korei Południowej jako partnera budowy nowej elektrowni jądrowej w Dukovanach. Południowokoreański minister oświadczył, że taka współpraca „utoruje obu krajom drogę do połączenia sił w segmencie energetycznym”. Ponadto strona południowokoreańska zaproponowała utworzenie nowego kanału komunikacyjnego między Seulem i Pragą, który służyłby zacieśnianiu więzi na płaszczyznach wspólnego zainteresowania.

24 sierpnia: Nexans Korea został nowym dostawcą dla budowanego w Polsce zakładu petrochemicznego. Nexans Korea dostarczy oprzyrządowanie do nowego kompleksu petrochemicznego, budowanego przez Hyundai Engineering & Construction (HEC) dla PDH Polska. Zakład ma zostać otwarty w 2023 roku i będzie to pierwszy projekt HEC zrealizowany w Polsce. Dyrektor projektu oświadczył, że Nexans Korea została wybrana ze względu na doświadczenie oraz przyjazną dla środowiska technologię.

25 sierpnia: koreański koncern samochodowy SsangYong wycofuje się z Polski. Koreański producent samochodów wypowiedział umowę dystrybucyjną swojemu polskiemu przedstawicielowi – firmie SsanYong Polska, wchodzącej w skład British Automotive Holding (BAH). Tym samym w Polsce nie będzie firmy posiadającej tytuł autoryzowanego importera i dystrybutora samochodów tej marki. Nie podano powodów tej decyzji – może być ona związana z niezadowoleniem ze współpracy z BAH lub słabą sprzedażą na polskim rynku.

III. RELACJE MIĘDZYKOREAŃSKIE

26 lipca: miasto Kaesong zostało zamknięte i objęte kwarantanną. Podczas nadzwyczajnego spotkania Biura Politycznego przewodniczący Kim Jong-un zarządził stan wyjątkowy i zamknął graniczne miasto Kaesong. Decyzja ta została podjęta, gdy w mieście ujęto powracającego z Korei Południowej uciekiniera, który wykazywał symptomy COVID-19. Władze KRLD w obawie przed wybuchem epidemii podjęły decyzję o odizolowaniu miasta. Do tej pory Korea Północna nie potwierdziła ani jednego przypadku zakażenia COVID-19. Korea Południowa początkowo nie donosiła o przekroczeniu granicy przez północnokoreańskiego uciekiniera. Później do opinii publicznej została podana informacja, że był to mężczyzna, który uciekł na Południe w 2017 roku. Obecnie toczony jest wobec niego śledztwo, co mogło być przyczyną jego powrotu do KRLD. Według Seulu uciekinier nie był objęty kwarantanną w związku z COVID-19.

27 lipca: Lee In-young został zaprzysiężony na nowego ministra ds. zjednoczenia. Prezydent Moon Jae-in wyraził nadzieję, że zmiana na czele kierownictwa ministerstwa odpowiedzialnego za relacje międzykoreańskie przyczyni się do przełomu w stosunkach dwustronnych. Lee In-young znany jest z zaangażowania w działania na rzecz budowania pokoju na Półwyspie Koreańskim i jego wybór odzwierciedla politykę obecnej administracji względem Pjongjangu.

29 lipca: rząd zaprzeczył istnieniu dokumentów potwierdzających tajne umowy z Koreą Północną z 2000 roku. Oświadczenie to zostało wydane po ataku opozycyjnej Zjednoczonej Partii Przyszłości na nowego szefa Narodowej Służby Wywiadu (NIS) Park Jie-wona. Według oskarżeń Park Jie-won miał w 2000 roku podpisać tajne porozumienie z Koreą Północną: przed pierwszym szczytem międzykoreańskim miano zaproponować Pjongjangowi wsparcie finansowe w wysokości trzech miliardów USD. W tamtym czasie Park Jie-won był jednym z najbliższych współpracowników prezydenta Kim Dae-junga. Według rządu nie istnieją żadne dowody na takie porozumienie, a oskarżenia opozycji są niczym więcej jak atakiem politycznym.

30 lipca: Ministerstwo ds. Zjednoczenia wyraziło zgodę na transport do Korei Północnej produktów do walk z epidemią COVID-19. Zezwolenie zostało wydane prywatnej organizacji, która zajmuje się promocją współpracy międzykoreańskiej (Inter-Korean Economic Cooperation Institute) pośrednictwem Instytutu ds. Międzykoreańskiej Współpracy Gospodarczej ma dostarczyć do Pjongjangu środki dezynfekujące, kombinezony ochronne oraz testy na obecność COVID-19. Według Ministerstwa dokumenty dotyczące umowy między Instytutem i Pjongjangiem, w tym finansowania, nie budzą podejrzeń. Należy

zaznaczyć, że 17 lipca instytut otrzymał zgodę Organizacji Narodów Zjednoczonych – uznano, że dostawa ta nie narusza międzynarodowych sankcji. Warto nadmienić, że oficjalnie Korea Północna nie potwierdziła żadnego przypadku zakażenia COVID-19. Ponadto władze Pjongjangu odmawiały przyjęcia pomocy humanitarnej, którą oferował Seul. Pomimo to nowy minister ds. zjednoczenia Lee In-young podkreślił, że Korea Południowa nadal jest gotowa do współpracy z KRLD w celu przeciwdziałania wybuchu epidemii COVID-19.

6 sierpnia: Seul wyraził ubolewanie z powodu braku odpowiedniej komunikacji z Pjongjangiem. Prezydent Moon Jae-in skrytykował Koreę Północną za podejmowanie decyzji wpływających na cały Półwysep bez uprzedzenia strony południowokoreańskiej. Sytuacja ta dotyczy otwarcia przez Pjongjang śluzy na tamie Hwanggang, co spowodowało podniesienie się poziomu rzeki Imjin do rekordowo wysokiego poziomu. W wyniku tego lokalne władze południowokoreańskiego regionu Gyeonggi zostały zmuszone do ewakuacji mieszkańców z nisko położonych obszarów. Prezydent Moon Jae-in zauważył, że obie strony zgodziły się wcześniej udostępnić takie informacje, a działanie Korei Północnej naruszyło to porozumienie.

20 sierpnia: według południowokoreańskiego wywiadu wzrosła pozycja Kim Yo-jong w kręgach władzy KRLD. Południowokoreańska Narodowa Agencja Wywiadu doniosła, że przewodniczący Kim Jong-un przekazał część swoich kompetencji bliskim współpracownikom, w tym siostrze, Kim Yo-jong. Jako członek Biura Politycznego Partii Pracy, Kim Yo-jong może być oddelegowana przez Najwyższego Przywódcę do kierowania wieloma sprawami państwowymi. Należy podkreślić, że Kim Jong-un nie wskazał jeszcze swojego następcy, choć od kwietnia można zaobserwować znaczący wzrost pozycji jego siostry – według południowokoreańskiego wywiadu Kim Yo-jong stała się de facto numerem dwa wśród władz KRLD. Obecnie jest ona odpowiedzialna, m.in.: za kształtowanie polityki względem Korei Południowej i Stanów Zjednoczonych.

24 sierpnia: Ministerstwo ds. Zjednoczenia wycofało się z zezwoleń na umowy barterowe z północnokoreańskimi firmami. Ministerstwo ds. Zjednoczenia ostatecznie wycofało zezwolenie na zawarcie umowy barterowej między południowokoreańskimi stowarzyszeniami rolniczymi i północnokoreańską firmą Kaesong Koryo Insam Trading. Zawarta w czerwcu umowa obejmowała wymianę południowokoreańskiego cukru na pochodzące z Korei Północnej produkty spożywcze jak żeń-szeń oraz alkohol. W trakcie oceny transakcji Ministerstwo odkryło, że północnokoreańska firma jest objęta międzynarodowymi sankcjami, co było powodem wycofania pozwolenia. Nowy minister ds. zjednoczenia Lee In-young oświadczył, że takie projekty jak wymiana barterowa są rozważane, gdyż „pomimo małej skali mogą być początkiem wymiany

granicznej”. Według strony południowokoreańskiej wymiana ryżu czy leków za produkty pochodzące z Korei Północnej nie powinna naruszać międzynarodowych sankcji, gdyż nie dotyczy operacji gotówkowych – jednak umowy takie nie mogą być zawierane z firmami objętymi sankcjami. Deklaracja ministra Lee In-younga wskazuje, że rząd nie wycofał się całkowicie z pomysłu udzielania takich zezwoleń, jednak cała procedura wymaga sprawniejszych mechanizmów kontroli, aby uniknąć naruszenia międzynarodowych sankcji.

25 sierpnia: Ministerstwo ds. Zjednoczenia przedstawiło raport na temat stanu gospodarki Korei Północnej. Według ministerstwa władze KRLD przygotowywały się do ogłoszenia gospodarczego sukcesu w trakcie 75. rocznicy powstania Partii Pracy Korei w październiku, jednak wszystko wskazuje, że cel ten nie zostanie spełniony. W obliczu sankcji, izolacji spowodowanej COVID-19 oraz zniszczeń wywołanych powodzią, północnokoreańska gospodarka znacznie zwolniła. Warto podkreślić, że problemy gospodarcze odnotował sam przewodniczący Kim Jong-un, który uznał „zewnątrzne i wewnętrzne wyzwania” jako zagrożenie dla realizacji pięcioletniego planu gospodarczego. Ministerstwo ds. Zjednoczenia oświadczyło, że nadal będzie poszukiwać możliwości współpracy z KRLD na płaszczyźnie pomocy humanitarnej czy wymiany gospodarczej na małą skalę (wspominana wcześniej wymiana barterowa).

27 sierpnia: rząd poparł zwiększenie swobody w nawiązywaniu kontaktów międzykoreańskich przez samorządy. Ministerstwo ds. Zjednoczenia przygotowuje rewizję ustawy o wymianie międzykoreańskiej. Ogłoszono, że wśród planowanych zmian jest zezwolenie samorządom na prowadzenie samodzielnych projektów związanych ze współpracą z Koreą Północną. Zmiany w ustawie zapewnią prawne podstawy dla współpracy międzykoreańskiej na poziomie lokalnym. Jednocześnie rozważana jest także zmiana przepisów dotyczących wymiany międzykoreańskiej przez samych obywateli – takie przepisy weszłyby jednak w życie znacznie później. Obecnie każda próba nawiązania kontaktów z Koreą Północną musi być zatwierdzona przez Ministerstwo ds. Zjednoczenia, ponieważ oba państwa oficjalnie pozostają w stanie wojny. Ministerstwo zauważyło, że obecnie Korea Północna posiada podwójny status: partnera i organizacji antypaństwowej (przepisy z czasów powstania Republiki Korei). Obecny rozwój dialogu międzykoreańskiego wymaga wprowadzenia zmian prawnych, które mogą przyspieszyć proces pojednania.

KOMENTARZ

W lipcu i sierpniu rząd borykał się z wieloma problemami politycznymi. Historyczne zwycięstwo w kwietniowych wyborach parlamentarnych zapewniło Partii Demokratycznej większość w Zgromadzeniu Narodowym, co miało ułatwić rządowi prowadzenie polityki wewnętrznej. Jednak sukces związany z walką z COVID-19 nie mógł trwać wiecznie, szczególnie w obliczu drugiej fali zakażeń – latem w Korei Południowej dzienna liczba nowych zakażonych wzrosła do ponad czterystu osób. Wprowadzenie na nowo restrykcji oraz pierwsze skutki gospodarcze pandemii (choćby braki pracowników sezonowych) spowodowały wzrost niezadowolenia społecznego. Należy nadmienić, że w tym roku Półwysep Koreański nawiedziły także tragiczne powodzie.

Rząd i Partia Demokratyczna musiały zmierzyć się także z problemami politycznymi. Na początku lipca burmistrz stolicy Park Won-soon prawdopodobnie popełnił samobójstwo. Należy podkreślić, że objęcie przez niego po raz trzeci urzędu burmistrza Seulu również było wielkim zwycięstwem Partii Demokratycznej – a jego „odejście” z kolei w atmosferze skandalu wielkim problemem. Kiedy na jaw wyszły oskarżenia wobec Park Won-soona o molestowanie seksualne, reakcja społeczeństwa była bardzo spolaryzowana. Z jednej strony w Korei Południowej w ostatnich latach można obserwować dość silny ruch *Me Too*, z drugiej zaś strony burmistrz Park Won-soon cieszył się sympatią mieszkańców, rządząc najważniejszym regionem w kraju przez prawie dekadę. Warto zauważyć, że skandal związany z Park Won-soonem był szczególnie szkodliwy dla Moon Jae-ina – duża część jego elektoratu to kobiety, a sam obiecywał być „feministycznym prezydentem”. Wielokrotnie podkreślał potrzebę wsparcia kobiet, czego dowodem miała być większa obecność kobiet w rządzie. Prezydent nie wypowiedział się jednak w kwestii burmistrza Parka – dystansował się także od innych skandali o podłożu seksualnym, które doprowadziły do usunięcia ze stanowisk burmistrza Busan Oh Keo-dona czy gubernatora prowincji Chungcheong An Hee-junga – obu wywodzących się z Partii Demokratycznej. Paradoksalnie w jeszcze gorszym świetle Prezydenta postawiły publiczne przeprosiny premiera Chung Sye-kyuna i przewodniczącego rządzącej partii Lee Hae-chana.

Na znaczny spadek poparcia dla rządu i Partii Demokratycznej miały wpływ także konflikt między ministrem sprawiedliwości Choo Mi-ae a prokuratorem generalnym Yoon Seok-youlem. Warto przypomnieć, że Korea Południowa od lat boryka się z problemem korupcji, szczególnie wśród najwyższych urzędników państwowych, czego najlepszym przykładem jest sprawa byłej prezydent Park Geun-hye i jej „powierniczki”

Choi Soon-sil. Przy okazji śledztwa w sprawie Park Geun-hye na jaw wyszło zaangażowanie prokuratury w cały proceder. Prezydent Moon Jae-in obiecał zatem walkę z korupcją. Jej symbolem miał być nie kto inny jak prokurator Yoon Seok-youl. Kiedy okazało się, że Yoon nie zamierza współpracować z Biurem Prezydenckim – co więcej biorąc „na celownik” bliskich współpracowników Moon Jae-ina – rząd zaczął podnosić potrzebę reformy prokuratury, która posiadając zbyt dużą władzę, sama była skłonna do korupcji. Symbolem walki z prokuraturą stał się minister sprawiedliwości Cho Kuk – kolejny fatalny wybór dla Prezydenta. Okazało się, że Cho Kuk i jego żona sami byli zamieszani w skandale – obecnie toczony jest przeciwko nim śledztwo w sprawie korupcji. W styczniu urząd ministra sprawiedliwości objęła Choo Mi-ae, która od tego czasu prowadzi reorganizację prokuratury. W lipcu konflikt między Ministerem Sprawiedliwości a Prokuratorem Generalnym znów stał się głośny, po tym jak kolejni współpracownicy Yoon Seok-youla zostali wymienieni na prokuratorów wskazanych przez Choo Mi-ae. Opozycja uznała to za znaczne nadużycie władzy i zgłosiła wniosek o wotum nieufności wobec Minister Sprawiedliwości.

Na te dwa skandale polityczne nałożyło się także fiasko polityki związanej z rynkiem nieruchomości – dotkliwie odczuwalne przez Koreańczyków, którzy w obecnej niepewnej sytuacji gospodarczej zaczęli martwić się wzrastającymi cenami mieszkań. W efekcie sondaże poparcia dla prezydenta Moon Jae-ina, a także Partii Demokratycznej znacznie spadły. Tym samym wzrasta poparcie dla konserwatystów – pierwszy raz od wielu miesięcy. Bez spektakularnego osiągnięcia politycznego – jak kolejny szczyt międzykoreański – prezydentowi Moon Jae-inowi będzie trudno odbudować poparcie.

W polityce międzynarodowej zasadnym jest pytanie czy druga kadencja Donalda Trumpa stanowi zagrożenie dla sojuszu z Koreą Południową? Amerykańska kampania prezydencka jest pilnie obserwowana przez południowokoreańskie władze i media. Stany Zjednoczone są na tyle istotnym sojusznikiem, że mają wpływ na kształtowanie chociażby polityki względem Korei Północnej, która stanowi jeden z filarów obecnej administracji Moon Jae-ina. Wypowiedzi Donalda Trumpa w odniesieniu do Korei Południowej budzą słuszne obawy o siłę tego sojuszu. W sierpniu amerykański prezydent skrytykował poparcie Joe Bidena dla umowy o wolnym handlu z Koreą Południową. Według Trumpa porozumienie to było korzystne jedynie dla Seulu. Warto przypomnieć, że umowa o wolnym handlu została zawarta w 2012 roku w czasie administracji Baracka Obamy i od samego początku budziła sprzeciw Donalda Trumpa. W 2019 roku doprowadził on do renegocjacji porozumienia, w wyniku których Seul zgodził się na podwojenie liczby amerykańskich samochodów na koreański rynek. Jednocześnie wydłużono okres obowiązywania taryf nałożonych na

południowokoreańskie ciężarówki. Zmiany te okazały się jednak niekorzystne: w ostatnim roku nie zaobserwowano znaczącego wzrostu eksportu do Korei Południowej w porównaniu do lat poprzednich. Obok relacji gospodarczych, najważniejszym filarem sojuszu jest regionalne bezpieczeństwo. Również w tym zakresie, prezydentura Donalda Trumpa stanowiła wyzwanie dla Korei Południowej, co jest odzwierciedlone w przeciągających się negocjacjach dotyczących podziału kosztów utrzymania amerykańskich wojsk na Półwyspie Koreańskim. W lipcu w amerykańskich mediach pojawiły się doniesienia o możliwej redukcji wojsk stacjonujących w Korei. Taka możliwość budzi obawy Błękitnego Domu, dla którego obecność sojusznika stanowi jak dotąd skuteczną metodę „odstraszania” Korei Północnej.

W relacjach międzykoreańskich istotną wagę należy przywiązywać do roli Stanów Zjednoczonych. Chociaż Korea Południowa wyraziła nadzieję na możliwy szczyt na linii Pjongjang-Waszyngton jeszcze w tym roku, nic na to nie wskazuje. Na początku lipca na łamach Koreańskiej Centralnej Agencji Prasowej Kim Yo-jong, obecnie odpowiedzialna za relacje z Seulem i Waszyngtonem, nazwała potencjalny szczyt z Donaldem Trumpem „niepotrzebnym” i „bezużytecznym”. Rosnąca w siłę siostra przewodniczącego Kim Jong-una oświadczyła (podkreślając, że jest to jej osobista opinia), że bez zmiany amerykańskiego stanowiska dalsze rozmowy są zbędne. Jednocześnie podkreśliła, że nie oznacza to wycofania się KRLD z denuklearyzacji, a jedynie przesunięcie jej w czasie – do momentu, aż Stany Zjednoczone będą gotowe iść na ustępstwa. Kim Yo-jong, używając retoryki brata, zagroziła Waszyngtonowi, że w pobliżu wyborów mogą spodziewać się „świętecznego prezentu” – co może oznaczać wznowienie testów nuklearnych lub inną militarną prowokację. Innymi słowy, KRLD ponownie obarczyła winą administrację Donalda Trumpa za fiasko negocjacji. Obecna sytuacja wydaje się niebezpieczna dla Korei Południowej, która bez zaangażowania Stanów Zjednoczonych nie może liczyć na powrót polityki pojednania w relacjach międzykoreańskich. Należy podkreślić, że władze KRLD mogą być zdesperowane: w lipcu i sierpniu borykały się z problemami możliwej epidemii COVID-19 i klęską żywiołową w postaci powodzi; zamknięcie granic z Chinami negatywnie odbiło się na i tak już słabej gospodarce, a przekazywanie coraz większych uprawnień Kim Yo-jong może wskazywać na pewne kłopoty ze zdrowie Kim Jong-una. Jesień może zatem okazać się okresem manifestacji siły KRLD – chyba, że Donald Trump jest gotowy pójść na pewne ustępstwa. Niespodziewany szczyt na linii Waszyngton-Pjongjang w październiku okazałby się politycznym osiągnięciem nie tylko dla prezydenta Trumpa, ale również Moon Jae-ina, którego pozycja została osłabiona politycznymi skandalami, fiaskiem polityki wewnętrznej oraz drugą falą epidemii COVID-19. Taki szczyt byłby zatem kompromisem, na którym zyskałaby każda ze stron – choć nie przyniósłby trwałego przełomu w sytuacji na Półwyspie Koreańskim. Potencjalny szczyt Trump-Kim

prawdopodobnie zakończyłyby się dalszymi obietnicami, jednak mogłyby stanowić ponowne otwarcie w relacjach międzykoreańskich, które obecnie są „zamrożone”, jeśli nie wręcz wrogie ze strony Korei Północnej. Obecnie scenariusz ten wydaje się jednak mało prawdopodobny.



OŚRODEK
SPRAW
AZJATYCKICH

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

